

# Weekendowe interwencje PSP

Data publikacji: 11.03.2019 21:51

Strażacy w mionym weekend (9 i 10 marca 2019 roku) mieli pełne ręce roboty. Większość zdarzeń dotyczyła skutków wichury, jednak zdarzały się również inne interwencje. Zaliczały się do nich: kraksa 4 pojazdów w Wiśle, pożar sadzy w kominie w Chybiu, pożar samochodu w Pogwizdowie, pożar trawy oraz interwencja w związku z niedyspozycją jednego z mieszkańców Cisownicy.



*fot. OSP Mnich*

Sobota 9 marca 2019 roku

O godzinie 16:03 strażacy interweniowali na ulicy Kwiatowej w Pogwizdowie. Na miejscu szybko pojawiły się zastępy, które przystąpiły do gaszenia płonącego pojazdu. Ogniem objęte było całe wnętrze samochodu. Ogień został szybko opanowany, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

O 17:37 zastępy pojawiły się w Kaczycach na ulicy Matyki. Wszystko za sprawą płonącej trawy – na miejscu okazało się, że w wyniku ogniska pozostawionego bez dozoru zapaliła się trawa. Strażacy ugasili ogień przy użyciu tłumic – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

W Cisownicy na ulicy Cisowej około godziny 19:40 jedna z mieszkanki zaczęła uskarżać się na ból głowy i nudności. W pomieszczeniu znajdowało się również 3-letnie dziecko. Na miejscu pojawiło się pogotowie ratunkowe, które zdecydowało o konieczności przewiezienia poszkodowanych do szpitala. Strażacy sprawdzili pomieszczenia w budynku pod kątem obecności tlenu węgla. Nie stwierdzono zagrożenia.

Niedziela 10 marca

O godzinie 14:56 na ulicy Wyzwolenia w Wiśle doszło do zderzenia czterech samochodów osobowych. Na miejscu interweniowały wszystkie służby. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, obecny na miejscu zespół ratownictwa medycznego nie zdecydował o konieczności hospitalizacji żadnego z uczestników zdarzenia. Strażacy na miejscu zdarzenia odłączyli instalacje elektryczne i gazowe w samochodach, zneutralizowali wycieki, kierowali ruchem i po czynnościach policji przepchnęli pojazdy na pobocze.

Tego samego dnia strażacy pojawili się również na Rynku w Strumieniu. W mieszkaniu na pierwszym piętrze stwierdzono zadymienie – na miejscu stwierdzono brak widocznego źródła dymu. Okazało się, że miał miejsce ukryty pożar sadzy w przewodzie kominowym - wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP. Po zlokalizowaniu problemu strażacy ugasili pożar i sprawdzili budynek pod kątem bezpieczeństwa.